Nr 545. Kraków, Wtorek 29 Listopada 1910. Rok XXIX.

„Nowa Reforma“ wychodzi dwa razy dziennie.
Numer poranny wychodzi codziennie prócz poniedziałków i dni poświątecznych. — Numer popołudniowy codziennie oprócz niedziel i świąt.

PRENUMERATA WYNOSI:

	rocznie	półrocznie	kwartalnie	miesięcznie
w Krakowie	24 koron	12 koron	6 kor.	2 kor.
w Austro-Węgrzech:				
z jednorazową przesyłką poczt.	32 „	16 „	8 „	2 „ 70 h.
z dwurazową „ „	38 „	19 „	9 „ 50 h.	3 „ 20 „
w Państwie Niemieckiem	36 „	18 „	9 „	3 „
w innych państwach	48 „	24 „	12 „	4 „

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać wprost do Administracyi „Nowej Reformy“ w Krakowie. Nr. rach. poczt. Kasy Oszczęd. 857.484.

Adres Redakcyi i Administracyi: Kraków, ulica Jagiellońska L. 10. — Telefon Redakcyi i Administracyi Nr 41, dla rozmów zamiejscowych 972. — Rękopisów nadsyłanych Redakcya nie zwraca.

We Lwowie sprzedaż numerów po 6 halerzy: w Biurze dzienników A. Olszewskiego ulica Kilińskiego 2 i w Biurze Plebna, ulica Karola Ludwika 9.

Cena numeru 4 hal., z przesyłką pocztową 6 hal.

NOWA REFORMA

NUMER PORANNY

Prenumeratę przyjmują:

zamiejscową: Administracya „Nowej Reformy“ i wszystkie urzędy pocztowe; miejscową: Administracya „Nowej Reformy“. — Główna trafika w Rynku. — Agencya J. Hopcasa i A. Salomonowej, ul. Sławkowska 2. — Handel St. Karlińskiego, Sukiennice, Handel Fiałka i Turka, ul. Szewska, Biuro dzienników M. Hupczyca, ul. Wiślna

Zamiejscową prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) przyjmują: we Lwowie Biura dzienników: A. Buchstab, ul. Karola Ludwika L. 21. — S. Sokołowski. Pasaż Hausmana 9. - W Przemyślu Krug. — W Jarosławiu A. Amster. — W Tarnowie M. Bockach. — W Wiedniu: Hermann Goldschmied (sprzedaż pojedynczych numerów), I Wollzeile 6. — M. Dukes Nachf.. Haasenstein & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie n. M.. Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wrocławiu). R. Mosse (także w Berlinie. Hamburgu, Monachium i Norymberdze). — H. Schalek Wollzeile). — W Paryżu Société Mutuelle de Publicité A. Lorette, directeur, Rue Rougemont 14.

Ogłoszenia (inseraty) przyjmuje Administracya „Nowej Reformy“ za opłatą od miejsca wiersza drobnem pismem (petit) za pierwszy raz 20 h., za każdy następny raz po 15 h. — Nadesłana po 60 h. od wiersza za każdy raz.

Głosy publiczne po 2 kor. od wiersza. Układ tabelaryczny, cyfrowy, skomplikowany pierwszy raz 40 hal.

Załączniki do „Nowej Reformy“ (prospekty, cyrkularze, ogłoszenia itp.) przyjmuje się za cenę 2 kor. od 100 egz. dla zamiejscowych. a 1 kor. od 100 egz. dla miejscowych prenumeratorów

Z Rady m. Krakowa.

Kraków, 29 listopada.

Na wczorajszem posiedzeniu odczytano pismo Związku sokolego z podziękowaniem za subwencyę na zlot krakowski.

Prez. dr Leo zawiadamia, że Sejm uchwalił projekt ustawy o przyłączeniu Płaszowa do Krakowa. (Olaski). Również uchwalono wniosek, polecający Wydziałowi krajowemu przeprowadzenie pertraktacyj w sprawie przyłączenia Podgórza do Krakowa. Następnie zawiadomiwszy, że rząd przedłożył parlamentowi projekt ustawy w sprawie reformy akcyzy w Krakowie (rozszerzenie linii akcyzowej, nowa taryfa), oświadczył dr Leo, że niebawem uda się do Wiednia celem dalszych pertraktacyj w tej sprawie.

Inspektorat pocztowy w Krakowie.

Wskazując na utworzony w naszem mieście inspektorat pocztowy, konstatuje prezydent, że fakt otwarcia tego urzędu nie załatwia postulatu, aby w Krakowie utworzyć drugą dyrekcyę poczt i telegrafów. Kraj nasz ma tak obszerne zadania w tym dziale administracyjnym, że doskonale zmieściłyby się w nim trzy dyrekcye pocztowe, dwie zaś — są minimalnie konieczne. Na razie więc to, co nam dano, uważać należy za zadatek dalszej organizacyi pocztowej.

Interpelacye.

R. m. Pająk domaga się zniesienia opłaty mostowego na moście zwierzynieckim w Dębnikach od 1 stycznia 1911 r.

Dr Leo oświadczył, że rogatka ta niebawem będzie zniesiona.

R. m. Gertler interpeluje w sprawie petycyi urzędników akcyzy i filii Banku przemysłowego w Krakowie.

Prez. Leo oświadcza, że petycyą urzędników akcyzy zajmuje się komisya administracyjna. Co do filii Banku przemysłowego, wskazuje prezydent na uchwalenie swego wniosku w tym kierunku na posiedzeniu Rady nadzorczej Banku przemysłowego.

Nowy radca miejski.

Z porządku dziennego w miejsce ś. p. dra Bobilewicza powołano do Rady adwokata dra Zygmunta Ehrenpreisa.

Sprawy wodociągowe.

Dyrektor Biura wodociągowego Jaszczurowski przedstawił projekt zmiany etatu funkcyonaryuszy wodociągu miejskiego. Projekt tworzy kilka nowych posad (między innemi szóstą), co do służby zaś znosi podział na niższą i wyższą. Roczne zwiększenie kosztów wyniesie 35.520 koron. Uchwalono.

Następnie dyr. Jaszczurowski przedstawił sprawę rozszerzenia wodociągu na gminy podmiejskie. Kosztorys wykonać się mających w przeciągu lat pięciu inwestycyj obliczono na 210.000 koron, a wydatek pokryty być miał z bieżących funduszów. Tymczasem z powodu obaw przed cholerą wykonano już teraz w niektórych dzielnicach inwestycye wodociągowe (Dębniki, Zwierzyniec, Nowa Wieś i Krowodrza). Na ten cel potrzeba sumy 100.000 koron, która będzie pokrytą zaliczkowo na rachunek pożyczki, na rozszerzenie wodociągu zaciągnąć się mającej.

R. m. Schmelkes interpeluje, czy wobec niedostatku wody w bież. roku nie ma obawy, aby się to powtórzyło w roku przyszłym.

R. m. Bujwid podnosi konieczność rozszerzenia wodociągu przez Krowodrzę ku kolei.

R. m. Gertler podnosi, że w Krakowie marnuje się wiele wody i należałoby zaostrzyć kontrolę.

Dyr. Jaszczurowski odpowiada, że obaw o brak wody nie ma, bo wybudowano ostatnio 10 nowych studzien, a w r. 1911 projektowaną jest jeszcze budowa sześciu. Prof. Bujwidowi oświadcza referent, że zarząd wodociągu pertraktuje z koleją, aby pozwoliła na przeprowadzenie wodociągu popod tory kolejowe.

Wnioski uchwalono.

Rozszerzenie sieci elektrycznej.

Wicepr. Sare imieniem komisyi gazowo-elektrycznej przedstawił następujące wnioski:

1) Postanawia się rozszerzenie elektrycznej sieci kablowej na terytoryach przyłączonych do Krakowa gmin podmiejskich kosztem maksymalnym 300.000 koron.

2) Na pokrycie kosztów tych inwestycyj zezwala się, aby gmina jako właścicielka elektrowni miejskiej zaciągnęła odrębną amortyzacyjną pożyczkę długoterminową w takiej wysokości, aby z niej uzyskać 300.000 kor. w gotówce.

3) Upoważnia się komisyę względnie jej komitet wykonawczy do przeprowadzenia wszystkich czynności z budową sieci połączonych.

4) Uprasza się prezydyum do przedłożenia możliwie najrychlej wniosków w sprawie zrealizowania pożyczki.

Po przemowie r. Stan. Nowaka — wnioski uchwalono.

Domy mieszkalne dla funkcyonaryuszy gazowni.

Następnie wicepr. Sare imieniem komisyi gazowo-elektrycznej przedstawia następ. wnioski:

1) Postanawia się budowę domów mieszkalnych dla personalu elektrowni miejskiej kosztem 200.000 koron.

2) Na pokrycie kosztów zezwala się, aby gmina jako właścicielka elektrowni miejskiej zaciągnęła odrębną amortyzacyjną pożyczkę długoterminową w takiej wysokości, aby z niej 200.000 kor. w gotówce uzyskać.

3) Upoważnia się prezydenta miasta łącznie z komisyą gazowo-elektryczną do przeprowadzenia wszystkich czynności z budową tą połączonych.

4) Uprasza się prezydenta do przedłożenia możliwie najrychlej wniosków w sprawie zrealizowania pożyczki.

W dyskusyi zabierali głos r. m. Gertler, Dąbrowski, Schmelkes i Romanowski, poczem uchwalono przedłożone wnioski.

Regulacya ulic.

Po referacie radcy budownictwa Kłeczka, uchwalono uporządkować ulicę Bosacką; połowę kosztów pokryje Tow. strzeleckie.

Następnie ten sam referent przedstawił wniosek o zatwierdzenie linii regulacyjnej dla ulicy Tyły (od ulicy Włóczków do ul. Tadeusza Kościuszki) na Półwsiu Zwierzynieckiem.

R. m. Peroś proponuje zmianę szczegółów wniosku w tym kierunku, aby na bocznych ulicach ustanawiać niższą ich szerokość, t. j 8 do 10 metrów. Będzie to mniej uciążliwe dla właścicieli realności, którzy nadto będą mogli przed domami swemi urządzać ogródki. Sprawę tę podnoszono na niedzielnym wiecu właścicieli realności.

Radca Kłeczek oświadcza, że był obecny na wiecu właścicieli realności i konstatuje, że jeden z mowców, który podnosił kwestyę regulacyi ulicy Borelowskiego, przedstawił cyfry, odbiegające daleko od rzeczywistości. Podniósł on, że na regulacyę ulicy właściciel realności za 20 metrów frontu poniesie koszt około 11 tysięcy koron; jest to nieprawdą i mowca wykazuje, że koszt wyniesie tylko 2400 koron.

R. m. Pająk sądzi, że ciężary regulacyi ulic są dla właścicieli realności zbyt ciężkie i należałoby rozłożyć to im na spłaty.

R. m. Beringer podnosi, że ulice wynosić mają 15 metrów; odnośnie do ulicy Tyły proponuje się mniej, t. j. 14 metrów, i już bardziej schodzić nie można. Mowca sądzi, że należy uchwalić wniosek komisyi.

R. m. Gertler podnosi, że wniosek r. Perosia jest bardzo ważny i korzystny dla gminy, bo utrzymanie węższej ulicy będzie tańsze, a dla ewentualnego rozszerzenia jakiejś ulicy łatwo będzie gminie zakupić odnośny ogródek przed domem.

R. m. Bujwid popiera wniosek p. Perosia, za którym nie tylko ekonomiczne, ale także względy hygieniczne przemawiają, bo ogródki przed domami mają wielkie znaczenie. Ogółem starać się należy, aby takie ogródki powstawały w jak największej ilości.

R. m. Turski podnosi, że w sekcyi ekonomicznej ustalono dla ulicy tej zasadę, że powinna ona mieć 14 metrów i dla 14-metrowej uchwalono linię regulacyjną. Jeżeli są projekty zwężenia tej ulicy, to jednak jego zwolennicy pamiętać powinni, że nie mogłyby na niej w myśl ustawy budowlanej stawać domy dwupiętrowe.

Ref. r. Kłeczek wskazuje, że w danej ulicy już są zwarte domy ze sklepami; budownictwu miejskiemu nie zdawało się tedy wskazane tworzenie ogródków przed domami, natomiast postanowiono wstawić tam w stosownej odległości od domów — drzewa.

R. m. Peroś obstaje przy swojej opinii; jeżeli już koniecznie uchwaloną ma być ulica 14-metrowa, to niechaj 4 metry obrócone będą na ogródki.

R m. Bujwid sądzi, że na 14-metrowej ulicy nie należy stawiać drzew, bo zasłonią one światło. — Mowca jest stanowczo za ogródkami.

Po przemowie prezydenta, odesłano wniosek z powrotem do sekcyi ekonomicznej z poleceniem, aby na podstawie przeprowadzonej dyskusyi zastanowiła się ponownie nad sprawą.

Uchwalono następnie zatwierdzić linię regulacyjną dla ul. Zagrody (Dębniki) z dwustronnemi ogródkami (ulica ma mieć 20 metrów szerokości) i dla części ul. Krakowskiej (między ul. Diettlowską a ul. św. Katarzyny). Przy regulacyi ulicy Krakowskiej, która ma mieć 19·20 m. szerokości, przyjęto zastrzeżenie komisyi artystycznej, że przy ewentualnem burzeniu domów należy zwracać uwagę na zachowanie zabytków, które się znaleźć mogą (bramy, kraty, drzwi żelazne i stropy drewniane). W szczególności w tym wypadku żąda się, aby kamienne oddrzwia bramy wchodowej domu Wójcikiewicza z napisem pamiątkowym, pochodzącym prawdopodobnie z końca XVII w., zostały z całą ostrożnością wyjęte i w nowej fasadzie umieszczone.

Zatwierdzono dalej linię regulacyjną dla ul. św. Krzyża, na Krowodrzy i dla drogi nadwiślanej i wojskowej na Dębnikach, przyczem uchwalono p. Scheinowitzowi wydać koncesyę na budowę domu pod warunkiem, że: 1) próg parteru ma leżeć na wysokości 206·25 przyszłej projektowanej korony wału ochronnego; 2) poniżej tej wysokości nie wolno robić otworów okiennych; 3) gmina zastrzega sobie podniesienie drogi do wysokości 206·25 bez żadnego odszkodowania.

Inne sprawy.

Uchwalono następnie kredyt 381 K na opłacenie zastępczyni jednej urlopowanej nauczycielki. Ustanowiono następującą taryfę kosztów dochodzeń komisyjnych w sprawach parcelacyjnych: a) na podanie o zezwolenie na parcelacyę względnie otwarcie ulicy, ustanawia się opłatę po 3 halerze od każdego metra kwadratowego całej powierzchni, poddanej parcelacyi; b) na podanie o objęcie ulicy na rzecz gminy po 70 halerzy od metra bieżącego urządzonej względnie uregulowanej przez parcelującego ulicy. Dalsze postanowienia projektu postanawiają, że: 1) należytości stemplowych nie wlicza się do unormowanych taryfą kosztów komisyjnych; 2) jeżeliby obok technicznych i lekarskich organów magistratu należało przybrać do komisyi, także innych rzeczoznawców, to koszta tych ostatnich poniesie wyłącznie parcelujący; 3) koszta komisyjnych dochodzeń należy złożyć w kasie miejskiej przed odbyciem komisyi; 4) Taryfa wchodzi w życie natychmiast.

Na posiedzeniu tajnem przeniesiono w stan spoczynku asystenta wydziału obrachunkowego Maryana Felińskiego z emeryturą 800 K rocznie. Dla p. Jadwigi Gałuszkowej, wdowy po inżynierze, i dla jej dzieci przyznano zaopatrzenie roczne. P. Aleksandrze Życieńskiej, wdowie po ś. p. Józefie, emerytowanym dyrektorze miejskiej Izby obrachunkowej, przyznano pensyę wdowią w kwocie 2400 K rocznie. P. Lubinie Goetzowej, wdowie po dyrektorze miejskiej Izby obrachunkowej udzielono jednorazowy datek w kwocie 575 K na dalsze kształcenie córki Lubiny. Wreszcie Feliksowi Wrześniowi, byłemu pomocnikowi zakładu czyszczenia miasta przyznano emeryturę w kwocie 240 K rocznie.

Na tem posiedzenie zamknięto.

Cholera w Królestwie Polskiem.

(Telegr. pet. ag. telegr.)

Petersburg, 29 listopada.

W Zdziechowicach, w pow. janowskim, w gub. lubelskiej, zaregestrowano kilkanaście zasłabnięć na cholerę.

Rozwiązanie parlamentu angielskiego.

(Telegr. „N. Reformy“.)

Londyn, 29 listopada.

Na posiedzeniu tajnej rady podpsał król proklamacyę, rozwiązującą parlament. Proklamacya zwołuje nowy parlament na 31 stycznia 1911.

Mowa tronowa.

(Telegr. „Nowej Reformy“.)

Londyn, 29 listopada.

Wczoraj został parlament odroczony mową tronową króla, która, wspomniawszy o dobrych stosunkach ze wszystkiemi mocarstwami, wyraża ubolewanie, że nie przyszło do porozumienia celem usunięcia konfliktu między Izbą gmin a Izbą lordów.

Drogi wodne w Niemczech.

(Telegr. „N. Ref.“)

Berlin, 29 listopada.

Parlament rozpoczął wczoraj obrady nad ustawą w sprawie budowy dróg wodnych i pobierania opłat okrętowych.

Kanclerz Bethmann-Hollweg oświadczył w dłuższej mowie, że zapatrywania co do pokrycia kosztów budowli wodnych się zmieniły. Podczas gdy w ubiegłem stuleciu sądzono, że koszta te powinny być pokrywane przez państwo, obecnie panuje ogólne przekonanie, że interesenci powinni się do kosztów budowy przyczynić. — Z powodu tego rząd przedkłada ustawę o pobieraniu opłat okrętowych, przyjętą jednomyślnie przez rząd związkowy. Po uchwaleniu tej ustawy w parlamencie, rząd rozpocznie rokowania z zagr. państwami w sprawie opłat okrętowych i spodziewa się, że uda się państwa przekonać, iż uregulowanie takie leży także w ich interesie.

P. Zehnhof (centrum) zgadza się w zasadzie z ustawą i proponuje odesłanie jej do komisyi; to samo p. Kreth (konserw.).

P. Frank (soc.) oświadcza się przeciw ustawie, która narusza konstytucyę państwa. Prusy mają smutną odwagę także na tej drodze prowadzić do podrożenia jeszcze chleba. Ustawa ma tylko służyć polityce lichwiarzy środków żywności.

Krytyka trójprzymierza.

(Tel. „N. Reformy“.)

Budapeszt. W dyskusyi nad prowizoryum budżetowem w Sejmie pos. Bathyany zajmował się także polityką zagraniczną i oświadczył: Nie jestem zasadniczym przeciwnikiem trójprzymierza, ale utrzymanie tego sojuszu więcej przynosi korzyści państwu niemieckiemu, jak nam. Dziś sprawy bałkańskie nie są więcej głównym punktem polityki zagranicznej, tylko konkurencyą między Anglią i Niemcami. Jeżeli widzimy, jakie to mocarstwa nie chcą popierać polityki Niemiec, to musimy dojść do przekonania, że raczej państwo niemieckie potrzebuje poparcia, jak odwrotnie. Szerzący się w Austryi i na Węgrzech ruch pangermański pochodzi z Niemiec. Gdyby w Niemczech nie stłumiono tego ruchu, Węgry musiałyby się sprzeciwić trójprzymierzu. Następnie wystąpił przeciw hr. Aehrenthalowi, któremu zarzucił, że kupował fałszywe dokumenty za drogie pieniądze i w sposób naiwny i niezręczny starał się to wyzyskać przeciw Serbom węgierskim. Mowca zaprotestował przeciw tendencyom tryalizmu i żądał przyłączenia Bośni i Hercegowiny do Węgier i oświadczyl, że wówczas Bośniacy otrzymają taką autonomię, że rzeczywiście będą samedzielni. Należy się starać o zadowolenie ludności bośniackiej, w przeciwnym razie ruble i środki aditacyjne to wyzyskają.

Z parlamentu i z poza parlamentu.

(Telegramy „N. Reformy“.)

O włoski fakultet prawniczy.

Wiedeń. Jak słychać, posiedzenie komisyi budżetowej ma się odbyć we czwartek. Na porządku dziennym stoi sprawa włoskiego fakultetu prawniczego. Bar. Bienerth prowadzi rokowania ze Słowieńcami, celem skłonienia ich do zaniechania obstrukcyi przeciw przedłożeniu. Słowieńcy zgadzają się na odstąpienie od obstrukcyi, ale pod warunkiem, że rząd zgodzi się na utworzenie katedr słowieńskich w uniwersytecie krakowskim lub w Pradze i uzna egzamina, złożone w uniwersytecie zagrzebskim.

Wspólny klub czeski.

Praga. Komitet wykonawczy partyi młodoczeskiej odbył wczoraj pod przew. p. Skardy posiedzenie. Przewodniczący wspomniał o ukonstytuowaniu się wspólnego klubu posłów czeskich i wyraził zadowolenie z powodu tego korzystnego dla polityki czeskiej wypadku, zarazem jednakże stwierdził, że sposób, w jaki ukonstytuowanie się klubu nastąpiło, w szczególności wybór prezesa, nie był poprawny i nie był godny tak poważnej chwili. Dr. Kramarzowi wyrażono jednomyślnie zaufanie i podziękowanie za dotychczasową działalność i prośbę, aby dalej w tym kierunku działał. Zarazem oświadczono, że akcya ta nie zwraca się przeciw p. Fiedlerowi.

Rokowania czesko-niemieckie.

Wiedeń. Rokowania czesko-niemieckie, jakie rozpoczną się w bieżącym tygodniu w Wiedniu, dotyczyć będą kwestyj ugodowych, co do których rząd wniósł przedłożenia w Radzie państwa. Szczególnie chodzi o uregulowanie stosunków językowych przy władzach państwowych. Te kwestye, któremi zajmują się w Sejmie czeskim, nie będą na razie poruszane. Spodziewają się, że w rokowaniach obecnych wezmą udział także radykali czescy. Agraryusze czescy, którzy swego czasu mieli przedłożyć projekt ustawy ramowej, regulującej stosunki językowe w całem państwie, prawdopodobnie wezmą również udział w rokowaniach.

Cesarz o Czechach.

Wiedeń. Na wczorajszych ogólnych posłuchaniach przyjął cesarz czeskiego członka Wydziału kraj. Adamka, wobec którego z uznaniem mówił o stanowisku posłów czeskich w czasie ostatnich rokowań ugodowych.

Reorganizacya kolei państwowych.

Wiedeń. Posiedzenie subkomitetu dla sprawy reorganizacyi kolei państwowych zostało odroczone, ponieważ referent Kozłowski oświadczył, że ze względu na swoją działalność w Sejmie galicyjskim nie mógł wypracować referatu. Posiedzenie subkomitetu odbędzie się w drugiej połowie grudnia.

Z Koła polskiego.

(Telefonem.)

Wiedeń, 29 listopada.

Wczoraj wieczorem odbyło się czterogodzinne posiedzenie Koła polskiego. Obradowano nad sprawą importu mięsa argentyńskiego. Wprawdzie dzienniki niemieckie zapowiadały, że Koło już wczoraj obradować będzie nad sprawą kanałów, przewidywały nawet możliwość przesileń, ale do obrad nad kanałami nie przyszło. Tą sprawą zajmie się Koło dzisiaj wieczorem. Przebieg posiedzenia był następujący:

Po zagajeniu rozpoczęła się natychmiast dyskusya co do stanowiska, jakie zająć należy przy dzisiejszem głosowaniu nad następującemi rezolucyami komisyi drożyźnianej:

1) Zezwolenie na dowóz mięsa argentyńskiego po koniec r. 1911.

2) Zawrzeć traktat handlowy z Argentyną.

3) Podnieść krajową produkcyę rolniczą.

4) Zorganizować targi produktów rolniczych.

5) Zniżyć taryfy dla produktów rolniczych.

Pos. Roszkowski przedłożył petycyę Rady m. Lwowa, żądającej pozwolenia na import mięsa argentyńskiego.

Pos. Stapiński oświadczył się przeciw rezolucyom komisyi drożyźnianej co do mięsa argentyńskiego. Właściwie braku mięsa w kraju nie ma. Postępowanie komisarzy rządowych, przy stwierdzaniu zaraz bydlęcych jest tego rodzaju, że tylko im należy przypisać winę drożyzny. Koło powinno zmusić rząd i weterynarzy do wydawania sprawiedliwej opinii o stanie zdrowotnym bydła. Wtedy możnaby było otworzyć targi dla naszego bydła, a będzie go dosyć. W końcu omawiał pos. Stapiński położenie włościaństwa i żąda głosowania przeciw rezolucyom. Przyczyny drożyzny należy szukać w różnych kartelach.

Pos. Tomaszewski omawia straszną drożyznę panującą w miastach. Posłowie miejscy nigdy nie chcieli i nie chcą szkodzić wsiom. Faktem jest jednak, że brak bydła jest przyczyną drożyzny mięsa. Posłowie miejscy nie mogą głosować przeciw rezolucyom w sprawie mięsa argentyńskiego.

Pos. Starzyński uważa wnioski komisyi drożyźnianej za niemożliwe do przyjęcia. Natomiast możnaby się zgodzić na wprowadzenie ograniczonej ilości mięsa argentyńskiego, 4—5000 ton po koniec r. 1911.

Pos. ks. Kopyciński apeluje do posłów włościańskich, aby zgodzili się na wprowadzenie ograniczonej ilości mięsa argentyńskiego.

Pos. Łazarski krytykuje ustawę weterynaryjną i przyłącza się do projektów prof. Starzyńskiego.

Pos. Stwiertnia przedstawia straszną drożyznę, jaka panuje w miastach i jej niebezpieczne skutki. Nie można dopuścić do tego, aby 80% ludności wiejskiej wygłodziło 20% ludności miejskiej. Mowca zgłasza wniosek o swobodę głosowania.

Pos. Korytowski upatruje w przemówieniu Stapińskiego wielką przesadę. Jakkolwiek mowca sam jest agraryuszem, przestrzega przed przesadą interesów agraryuszów i zgadza się z wnioskiem Starzyńskiego co do importu ograniczonej ilości mięsa argentyńskiego.

Pos. ks. Stojałowski sądzi, że tylko pośrednicy wywołują drożyznę i popiera wniosek Starzyńskiego.

Pos. Maślanka sprzeciwia się dowozowi mięsa argentyńskiego, chociażby na czas ograniczony.

Pos. Skarbek wyraża zapatrywanie. że należy zgodzić się na import mięsa argentyńskiego, ale tylko na nieograniczony czas, a mianowicie po koniec r. 1910 a najdalej do 1 lutego 1911 r. i zgłasza w tym duchu wniosek.

Pos. Kozłowski oświadcza się przeciw wnioskowi Starzyńskiego, a zgadza się z wnioskiem Stapińskiego. Za wnioskiem Starzyńskiego nie może głosować już z tego powodu, że dotycząca uchwała Sejmu galicyjskiego temu się sprzeciwia. W Galicyi zarazy bydlęcej nie ma, na co mowca przytacza dowody.

Pos. Wójcik omawia zarządzenia weterynaryjne i zgadza się z wnioskiem Stapińskiego.

Pos. Średniawski popiera również wniosek Stapińskiego i sądzi, że głosy o panującej drożyźnie są sztucznie (?) wywołane, aby zapewnić przyjęcie traktatu handlowego z Serbią.

Pos. W. Staniszewski polemizuje z wywodami Średniawskiego. Rezolucye same nie są skutecznym środkiem zwalczania drożyzny. — Mowca wykazuje, że miasta niewielką będą miały korzyść z importu mięsa argentyńskiego i proponuje import ograniczonej ilości mięsa argentyńskiego tylko do końca r. 1911. To nie może wyrządzić szkody rolnictwu. Należy głosować za wszystkiemi rezolucyami komisyi drożyźnianej. Mowca oświadcza się za swobodą głosowania.

Pos. Olszewski dowodzi, że stanowisko zajęte przez ludowców, jest uzasadnione wyjątkowem położeniem naszego kraju. Ludowcy nie prowadzą polityki agrarnej, lecz ludową. Mowca stara się wykazać, że wprowadzanie mięsa argentyńskiego nie przyniesie miastom korzyści, a wyrządzi szkodę włościaństwu; oświadcza się wreszcie przeciw rezolucyom komisyi drożyźnianej.

Po dalszej dyskusyi postanowiono, aby w Izbie przemówił dziś we własnem imieniu pos. Stapiński jako przedstawiciel włościaństwa, a pos. Tomaszewski jako przedstwiciel miast. Uchwalono pozostawić posłom swobodę głosowania. Na tem posiedzenie zakończono.

Telegramy

z dnia 29 listopada.

Konstantynopol. „Ikdam“ dowiaduje się, że wojska tureckie Saida Idrisa, który zebrał 5000 ludzi zostały z Azir wyparte.

Bruksela. Wydany wczoraj biuletyn stwierdza względne polepszenie w stanie zdrowia królowej.

Ankieta naftowa.

Wiedeń. W sali Izby handlowej rozpoczęły się wczoraj obrady ankiety naftowej, zwołanej przez rząd. Z Galicyi biorą udział między innymi posłowie Battaglia. Długosz, Halban, Lewakowski i Zarański, prezes krajowego związku producentów ropy Wacław Wolski, dyrektor związku dr Stefan Bartoszewicz, radca skarbu Hoszowski i w. i.

Obrady zagaił minister Weiskirchner, który podniósł, że rząd zwołał ankietę, aby z jednej strony zyskać podstawę do dalszej akcyi, z drugiej — aby wyjaśnić szerzej publicznie fakt przesilenia wobec mylnych niejednokrotnie przedstawień.

Szef sekcyi Brosche przedstawił następnie szczegółowo przesilenie w przemyśle olei mineralnych, jak i zarządzenia rządu, które umotywował. Gdy w r. 1907 nastąpił ogromny wzrost produkcyi i zniżka cen, rząd przyszedł w pomoc przemysłowi galicyjskiemu, przez zaprowadzenie opalania lokomotyw ropą na liniach galicyjskich i zbudowanie odbenzyniarni w Drohobyczu. Następnie mówił szef sekcyi o rozpoczętych wtedy pertraktacyach trustu amerykańskiego z producentami ropy.

Nastąpiły wywody członków ankiety.

Z Sejmu węgierskiego.

Budapeszt. Podczas obrad nad prowizoryum budżetowem w Sejmie, na zapytanie, czy dopuszczone będą mowy w języku chorwackim, prezydent oświadczył, że w tej sprawie zwoła konferencyę wszystkich stronnictw.

Koalicya chorwacka i rząd.

Zagrzeb. Ponieważ prowizoryum budżetowe,

uchwalone przez Sejm chorwacki, kończy się 30 b. m., ban Tomasicz wystosował do prezydyum koalicyi serbsko-chorwackiej pismo, w którem proponuje zwołanie konferencyi dla powzięcia w tej sprawie uchwały. Koalicya, jak przypuszczają, da odpowiedź odmowną.

Traktat serbsko-austryacki.

Belgrad. Skupczyna prowadziła wczoraj dalszą dyskusyę nad traktatem handl. z Austryą.

W obronie biskupa.

Belgrad. Z okazyi zamierzonego spensyonowania biskupa w Niszu, Nikanora, obywatele tego miasta wystosowali do metropolity Dymitra petycyę z prośbą o wstrzymanie kroków przeciw biskupowi, w przeciwnym razie udadzą się wprost do króla. Petycya podnosi, że Nikanor jest ofiarą złośliwych podejrzeń.

Rumuńska mowa tronowa.

Bukareszt. Wczoraj została Izba deputowanych otwarta mową tronową króla, który w szczególności podniósł, że armia jest w możności uczynić zadość wszystkim nadziejom ludności.

Pogłoski o przesileniu w Turcyi.

Konstantynopol. Wielki wezyr Hakki pasza zgłosił dymisyę całego gabinetu. Przyczyną dymisyi mają być różnice z komitetem młodotureckim.

Wiedeń. Biuro korespondencyjne donosi z Konstantynopola: Rozpowszechniona za granicą pogłoska o dymisyi gabinetu jest pozbawioną podstawy.

Kościoły w Macedonii.

Konstantynopol. Izba deputowanych uchwaliła 40.000 funtów na budowę kościołów dla mniejszości w Macedonii. Rząd wniósł przedłożenie o uchwalenie 15.000 f. na osady bośniackich emigrantów.

Kardynał Fischer u papieża.

Kolonia. Dzienniki donoszą, że podróż kardynała Fischera do Rzymu w sprawie ostatnich zarządzeń papieża miała zupełne powodzenie. Co się tyczy komunii dla dzieci w Niemczech, pozostają dawne postanowienia. Dopiero z czasem mają być młodsze dzieci przygotowane do komunii. Niemieccy teologowie katoliccy, wykładający na uniwersytetach państwowych w Niemczech, będą zwolnieni od przysięgi antymodernistycznej.

Protest Jezuitów.

Rzym. Wczoraj doręczony został papieżowi protest Jezuitów wydalonych z Portugalii, w którym odpierają wszystkie w prasie przeciw nim podniesione zarzuty jako fałszywe.

Mowa Venizelosa.

Ateny. (Agencya ateńska). Venizelos wygłosił w niedzielę w Larrisie mowę, w której usprawiedliwiał rozwiązanie zgromadzenia narodowego i wskazywał, że przyszły parlament zajmie się rewizyą konstytucyi i innemi pracami ustawodawczemi. Co do położenia zagranicznego oświadczył prezydent ministrów, że rząd jest gabinetem pokoju, a wojskowe zarządzenia Grecyi nie mają charakteru zaczepnego.

Walki w Meksyku.

Meksyk. Wczoraj stoczono w Chihuahua bitwę, w której 400 zwolenników Madera zostało przez 600 żołnierzy rządowych pobitych. Rewolucyoniści mieli 13 zabitych i wielu rannych.

Katastrofa pożaru.

Nowy Jork. Robotnice, które zginęły przy pożarze w Newark pochodzą przeważnie z Galicyi i Chorwacyi.

Wiec rękodzielniczy we Lwowie.

Lwów, 28 listopada.

W ubiegłym tygodniu odbyło się posiedzenie Izby stowarzyszeń rękodzielniczych, na którem zastanawiano się się nad potrzebą zwołania w najbliższym czasie wiecu rękodzielniczego we Lwowie w celu omówienia sprawy stałego podwyższenia opłat w zakładzie ubezpieczeń od wypadków, łącznie zaś z tem i projektu ubezpieczenia społecznego, również sprawy wychowywania i kształcenia uczniów rękodzielniczych, wreszcie w sprawie wykonywania przepisów ustawy przemysłowej odnośnie do władzy przemysłowej. Termin tego wiecu ustalono na 8 stycznia. Poszczególne referaty objęli pp.: Grygliaszewski, Löw, Duda, Makowicz, Mięsowicz i Ohly.

Kronika.

Kraków, wtorek 29 listopada.

Kalendarzyk kościelny: Saturnina m. i Illuminaty p.

Kalendarzyk astronomiczny: Wschód słońca o godz. 7 min. 16, zachód o godz. 3 m. 42, długość dnia godzin 8 min. 26.

Prognoza stacyi meteorologicznej w Wiedniu: Przeważnie pochmurno, czasami opady, mierne wiatry, stan niepewny.

Teatr miejski imienia Słowackiego: „Noc listopadowa“.

Teatr ludowy (przy ul. Rajskiej): „Joanna Grodzińska“ — „Dziady“.

Uniwersytet lud.: J. Piłsudski: „O wojnie polsko-rosyjskiej w r. 1830“.

Nabożeństwo listopadowe w kościele OO. Dominikanów staraniem „Przytuliska weteranów“ o godz. 10 rano.

Wieczór listopadowy w Tow. Wielkopolan w sali pol. Związku nar. (Rynek 45) o godz. 8 i 1/4 wieczorem.

Odczyt Bol. Limanowskiego „O powstaniu listopadowem“ w Stow. „Promień“ (Senacka 6) o godz. 8 wieczorem.

Wystawa w Tow. sztuk pięknych od godz. 11 do 4 po poł.

Teatr miejski we Lwowie: „Noc listopadowa“.

Fundusz stypendyjny im. Maryi Konopnickiej. „Jedność“, polskie stowarzyszenie słuchaczek uniwersytetu Jagiellońskiego, postanowiła uczcić pamięć zmarłej niedawno znakomitej poetki zebraniem funduszu, z którego mogłyby pobierać stypendya słuchaczki uniwersytetu Jagiellońskiego. — Jak wiadomo, stypendyów dla słuchaczek nie udziela dotąd ani Wydział krajowy, ani senat. Zebranie więc takiego funduszu jest kwestyą palącą i nie można wątpić, że tak Kraków, jak i prowincya pospieszy z datkami na tak szlachetny cel. Dotąd zebrano już na fundusz stypendyjny im. Maryi Konopnickiej około 300 koron, a dalsze datki przesyłać można pod adresem stow. „Jedność“ (uniwersytet — Collegium Novum).

Pierwszy wykład. Dzisiaj o godz. 12 w południe odbędzie się w sali Kopernika pierwszy wykład nowo zamianowanego profesora filozofii dra Witolda Rubczyńskiego na temat „Walka o wszechstronny pogląd na świat“.

Szósty odczyt w IX Kole T. S. L. im. Królowej Jadwigi odbędzie się 1 grudnia o godz. 3 po południu (ulica Mikołajska l. 10). Mówić będzie p. Strokowa o „Bohaterach powstania listopadowego“. Członkowie mogą gości wprowadzać. Wstęp wolny.

Z Tow. brat. pom. uczniów akademii sztuk pięknych. Na walnem zgromadzeniu dokonano wyboru nowego zarządu, w skład którego weszli: Erwin Elster, prezes, Stanisław Popławski, wiceprezes, Norbert Tad. Okołowicz, skarbnik, Bolesław Malinowski, sekretarz.

Trzy koncerty symfoniczne. Orkiestra monachijska (dawniej Kaima) przybywa w tym roku do Krakowa na trzy koncerty, które odbędą się w dniach 11, 15 i 16 grudnia pod kierunkiem stałego dyrygenta orkiestry, dobrze znanego u nas Joségo Lassalle'a. Orkiestra przybędzie do Krakowa w pełnej sile 70 muzyków. Programy na poszczególne dni są następujące:

I. J. F. Haendel: Suita D moll. — Beethoven: Symfonia VIII — R. Wagner: Wstęp do „Parsifala“. — M. Karłowicz: Rapsodya litewska.

II. Cezar Franck: Symfonia D-moll. — W. A. Mozart: Koncert skrzypcowy G-dur. — L. Różycki: Anhelli. — E. Chabrier: Espagne.

III. Wagner: a) Wstęp do „Lohengrina“. — b) Wstęp i zakończenie z „Tristana i Izoldy“. — F. Liszt: Symfonia „Faust“. („Chór mistyczny“ w zakończeniu symfonii wykona „Lutnia“ krakowska).

Z wyjątkiem dzieł Beethovena i Wagnera wszystkie inne utwory, zamieszczone w programach, nie były dotąd nigdy wykonywane w Krakowie.

Z klubu pocztowego. Ku upamiętnieniu 80 rocznicy powstania z 1831 roku, urządził klub uroczysty wieczór, na który przybyła liczna publiczność i wypełniła szczelnie salę. Na program wieczoru złożyły się prócz słowa wstępnego, które wypowiedział prof. Edward Kozłowski, deklamacye, produkcye muzyczne i śpiewackie, oraz odegranie patryotycznej sztuki „Za sztandarem“. Kilka utworów Chopina i Paderewskiego odegrała z precyzyą na fortepianie p. Müllerowa. Szereg pieśni Żeleńskiego i Galla odśpiewała p. Marya Ottówna, podbijając dźwięcznym głosem audytoryum i zyskując rzęsiste oklaski. Śpiewaczce ofiarowano kwiaty, — Również z wielkiem uznaniem podnieść należy śpiew p. Mazanka. Serdeczny nastrój wywołały deklamacye powstańca z r. 1863 p. Ludomira Benedyktowicza i kilkunastoletniego ucznia Leona Kornasia. W sztuce „Za sztandarem“ wyróżnili się poprawną grą: pani Pawlikowska, oraz pp. Hałatek, Dobrowolski, Foryś, Nowotarski i Engel.

Zwiedzanie fabryki. Akad. Koło „Straży Polskiej“ organizuje wycieczkę w celu zwiedzenia fabryki zapałek w Sidzinie. Wycieczka, zależnie od ilości zgłoszonych uczestników, odbyłaby się w pierwszych dniach grudnia, koleją do Skawiny a stamtąd furmankami do Sidziny. Zgłoszenia przyjmuje się w lokalu „Straży“ (ul. Floryańska l. 1, I p.) codziennie między godzinami 5—6 wieczór.

Zamiecie śnieżne. Dyrekcya kolei państwowych w Krakowie przysłała nam wczoraj cały szereg komunikatów (otrzymaliśmy je pod wieczór), donoszących, że z powodu zamieci śnieżnych na niektórych liniach kolei lokalnych (dyrekcyi lwowskiej i stanisławowskiej) — wstrzymano 26 b. m. ruch pociągów „przypuszczalnie na dwa dni“. Ponieważ ruch na tych liniach już przywrócono, przeto nie ogłaszamy komunikatów, podnosząc nie po raz pierwszy zresztą, że dla takich ogłoszeń za pośrednictwem dzienników nadaje się najlepiej telegraf i telefon, z których to urządzeń snadnie mogłyby skorzystać tak lwowska jak i stanisławowska dyrekcya.

Bezpieczeństwo w Krakowie. W niedzielę wieczorem o godz. 8 napadło na przechodzącego ulicą Sienną pomocnika introligatorskiego, Edmunda K., 4 drabów, między nimi jeden szeregowiec 13 p. p. i dotkliwie go pobili. Ani na tej ulicy, ani w okolicy nie było policyanta i dopiero przechodnie rozbroili p. K. z rąk napastników. Miłe stosunki w śródmieściu!

Przecięcie tętnicy. Wczoraj wieczór zawezwano pogotowie ratunkowe do domu przy ul. Sobieskiego l. 6 w Podgórzu, gdzie w składzie lamp 16-letnia robotnica Marya Wielgosz wskutek nieostrożności przecięła sobie szkłem tętnicę łokciową u prawej ręki. Pogotowie po założeniu prowizorycznego opatrunku przewiozło ją na oddział chirurgiczny szpitala św. Łazarza.

Zatrucie alkoholem. U wylotu ul. Karmelickiej i Dunajewskiego na plantach leżał wczoraj od godziny 11 rano jakiś pijany robotnik, lat około 40 i nikt się nie znalazł, ktoby się nim zaopiekował. Dopiero o godz. 5 po południu jakiś litościwy przechodzień zawezwał pogotowie ratunkowe, które skonstatowało u niego tak silne zatrucie alkoholem, że w stanie groźnym przewiozło go do szpitala św. Łazarza.

Oszustwa podatkowe. Lwowski „Wiek Nowy“ donosi ze Stanisławowa: Władze skarbowe nałożyły na członka stanisławowskiej Rady miejskiej, dyrektora miejskiej Kasy oszczędności i członka komisyi szacunkowej przy starostwie p. Karola Piskorza karę fiskalną 80.000 K. Piskorz jest krociowym bogaczem a w fasyach podatkowych zatajał przez szereg lat właściwą wysokość swych dochodów. Śledztwo w sprawie Piskorza przeprowadził radca dr Czerniański i na podstawie wyników dochodzeń nałożył tak wysoką karę fiskalną. Przypuszczają, że szkoda skarbu państwa przenosi nawet sumę 80.000 K. Piskorz zamierza złożyć wobec tego wszystkie mandaty publiczne i cofnąć się w zacisze domowe. Z komisyi szacunkowo-podatkowej przy starostwie władze polityczne już go usunęły.

Policya skonfiskowała, jak z Warszawy donoszą, we wszystkich teatrach kinematograficznych filmy, przedstawiające pogrzeb Tołstoja.

Hrabina Tołstojowa. Berliński „Local Anzeiger“ donosi z Petersburga: Hr. Tołstojowa jest chora na zapalenie płuc; wczoraj miała gorączkę, dochodzącą 40 stopni.

Samobójstwo policmajstra. Z Sebastopola donoszą: W jednym z hoteli tutejszych otruł się policmajster jelizawetpolski, Czosłokow wraz z żoną.

Pożar klasztoru. Z Malaczki na Węgrzech telegrafują: Klasztor Franciszkanów stoi od wczoraj w płomieniach. Szkoda wyrządzona przez pożar wynosi 150.000 K.

Cesarskie polowanie. Dnia 9 grudnia przybędzie na polowanie w okolicy Hanoweru na zaproszenie ces. Wilhelma austryacki następca tronu arcyks. Franciszek Ferdynand i arcyks. Fryderyk. W polowaniu tem wezmą także udział kanclerz Bethmann i austryacki ambasader w Berlinie hr. Szoegyeny.

Ministrowie i sufrażystki. Z Londynu telegrafują: Minister Churchill jest w ustawicznem niebezpieczeństwie napadu ze strony sufrażystek. Nadesłano mu szereg listów, w których grożą mu uprowadzeniem jego córki Diany. Wobec tego panna Churchill wychodzi zawsze pod strażą kilku detektywów. Minister wychodzi również tylko w towarzystwie urzędników kryminalnych. — Ostatniej nocy usiłowano włamać się do mieszkania Churchilla, co również przypisują sufrażystkom. — Mieszkania Asquitha, Lloyd Georga i innych ministrów stoją pod silną strażą.

Dalsza depesza z Londynu donosi: Wczoraj odstawiono do sądu śledczego agenta handlowego, który onegdaj obił ministra Churchilla. Prośbę o wypuszczenie go na wolną stopę za kaucyą odrzucono.

Manuel i Marya Pia. Londyńskie dzienniki donoszą: Ekskról portugalski Manuel, który chciał przybyć do Londynu, otrzymał wiadomość, że przybycie jego byłoby niemiłe dla króla Jerzego. Król Jerzy kilkakrotnie wypowiedział zdanie, że tchórzliwe zachowanie się Manuela w czasie rewolucyi bardziej zaszkodziło idei monarchicznej, niż sama rewolucya. Jak z Lizbony donoszą, królowa Marya Pia pozostawiła półtora miliona franków długów; na pokrycie tych długów zajęto dochody z jej apanaży.

Miss Le Neve w kabarecie. Przyjaciółka straconego Crippena zdecydowała się poświęcić scenie kabaretowej i zawarła już z pewnym impresariem kontrakt na bardzo dobrych warunkach.

Mianowania i przeniesienia. „Gazeta Lwowska“ ogłasza: Namiestnik przydzielił komisarza powiatowego dra Adama Kroebla do służby w starostwie w Krakowie. — Prezydent dyrekcyi poczt i telegrafów zamianował adjunkta Antoniego Baczyńskiego poczmistrzem w Turce koło Kołomyi i przeniósł pocztmistrza Zdzisława Bukowskiego z Turki do Peczeniżyna.

„Wiener Ztg“ ogłasza: Cesarz zamianował pułkownika-audytora Michała Kuryłowicza we Lwowie referentem sądowym przy inspekcyi żandarmeryi.

Minister handlu zamianował kontrolora poczt. Michała Meiera we Lwowie wicedyrektorem urzędu poczt. tamże, kontrolora poczt. Hieronima Urzędowskiego we Lwowie starszym kontrolorem poczt., a nacz. zarządcę poczt. Antoniego Nikodemowicza w Czortkowie wicedyrektorem urzędu pocztowego w Krakowie.

Odpowiedzialny redaktor i wydawca:
Michał Konopiński.

Ruch przejezdnych.

Kraków, 28 listopada.

HOTEL SASKI: A. Sosnowski, W. Zatwarnicki z Kijowa, Wł. Oskierka z Litwy, St. Konopka z Mogilan, B. Raciborski z Wolicy, L. Eydziatowicz z Sanoka, J. Zaborowski z Dąbrowy, E. Kraus, S. Hausner z Wiednia, Ch. Reul, D. Saitschenko z Miechowa, A. Rouparek z Limanowy, J. Żelisławski z Warszawy, A. Marmorstein, H. Beyler z Wiednia, Eug. Bartelmus z Pragi, Wł. Mostowy z Osanki, J. Pawlikowska z Kamienicy, M. Urbański z Hoczowa, St. Dydyński z Galicyi.

HOTEL BELVEDERE (pokoje od 2 koron. Łazienki. Restauracya i kawiarnia na miejscu): dr Józef Morytzonn z Gulchy, X. Wincenty Bogacz z Żarek, Maksym. Waga, Henryk Młodecki z Krakowa, Ludwik Holicz z Nowego Targu, Feliks Wojłoń z Humnisk, Zygmunt Jakubowski ze Lwowa, H. Neuryk z Zakopanego. Antoni Zeliński z Gródka Jagiellońskiego, Franciszek Prukszyh z Drżowic, Karol Exner z Białej, Wiktor Lange z bratem z Biskupic, Adolf Bernstein z Przemyśla, Józef Rosenbluch, Jan Mitschek, Franciszek Rings z Wiednia, Rudolf Klein z Sieniawy, Wiktor Ferlek z Pragi, Otto Kirchgraben z Budapesztu, Henryk Littner z bratem z Mor. Ostrawy, R. Band z Oświęcimia.

Kursa telegraficzne.

Wiedeń, 28 listopada. **Losy: a) procent.:** Austryackie zakładu kred. z obl. prc. z roku 1880 3-prc. 298·50. Austr. zakł. kr. z obl. prc. z r. 1889 3-prc. 231·—. Uregul. Dunaju z 1870 r. 100 złr. 5-prc. 299·—. Węg. Banku hip. po 100 złr. 4-prc. 217·75. Pożyczka serb. prem. po 100 fr. 2-prc. 16·—. b) bezprocentowe: Budapeszteńskie (Basilica) 5 złr. 31·85. Zakł. kred. dla h. i p. po 100 złr. 528·50, Clary 40 złr. m. k. 214·—. Pożyczka m. Insbruka 20 złr. 117·—. Losy m. Krakowa 20 zł. 115·—. Pożyczka m. Lublany 20 złr. 85·75. Palffy 40 złr. 265·—. Czerw. krzyża Tow. austr. 10 złr. 75·50. Czerw. krzyża węg. Tow. 5 złr. 48·25. Losy fund. arcyks. Rudolfa 10 złr. 66·—. Salma 40 złr. m. 265·—. Pożyczka Salcburga 20 złr. 115·—. Tureckie oblig. prem. kolei po 400 fr. 255·50. Tureckie oblig. prem. kolei prc. 256·10. Losy kom. m. Wiednia z 1874 roku 535·50.

Wiedeń, 28 listopada. Zamknięcie giełdy o g. 3 m. 10. (Waluta koronowa.)

Akcye: Austr. Zakł. kred. 669 —, węg. Zakł. kred. 857 50, Anglobanku 315 —, Unionbanku 634 —, Länderbanku 532 50, Bankverein 554 50, Bodencredit 12 81. Galic. Banku hipotecz. 684 —, Kolei państwow. 752 75, kolei połudn. 116 —, 4% poż. m. Krakowa 93 —, kolei północnej 51 80, kolei Czerniow. —·—, Alpiny 77 75, Rima Muranyi 676 50, Prag. Tow. żelazn. 26 19, Fabryki broni 737·—, Akcye tureckie tyt. 365 —, Gal. akc. Tow. kop. n. 808 —, Obl. węg. indemniz. 92 20, Renta majowa 93 20, Austr. renta koron. 93 20, Węgier. renta koron. 91 75, 56 letnie Listy Tow. kred. ziemsk. 93 —, 4% Listy Banku hip. 93 15, 4¼% Listy Banku hip. 99 10, 5% Listy Banku hip. 110 50, 4% Listy Banku kraj. 93 80, 4½% Listy Banku kraj. 99 50, 4% Gal. Obl. propin. 93 —, 4% Gal. pożyczki kraj. 1893 93 10, 4% Pożyczki m. Lwowa 93 —, Losy tureckie 253 75, Marki 117 60, Ruble 254 50, Rosyj. pożyczka 103 85.

Usposobienie: ustalone.

Z drukarni Literackiej w Krakowie, ul. Jagiellońska 10.
Rządca drukarni L. K. Górski